

Zostaw dowód, dostaniesz słuchawki

Sprzęt wypożyczony uczestnikom konferencji nie może być zabezpieczony pozyskaniem od nich danych osobowych. To wbrew prawu.

Przetrzymywanie dokumentu tożsamości może budzić wątpliwości co do legalności takiego działania, a także jego zasadności – przestrzega Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych (GIODO). Takiego dokumentu nie wolno zatrzymywać, z wyjątkiem przypadków ściśle określonych w prawie. Inaczej dochodzi do wykroczenia, zagrożonego karą ograniczenia wolności albo grzywną.

O konsekwencjach tych GIODO poinformował spółkę będącą stałym organizatorem międzynarodowych targów (MT), na których terenie podczas jednej z konferencji przechowywano dowody osobiste jej uczestników w zamian za wydane im zestawy do tłumaczenia symultanicznego. Generalny inspektor zwrócił się o zaprzestanie takich praktyk.

W piśmie do spółki GIODO stwierdził, że zgodnie z przepisami o ochronie danych osobowych oraz o ewidencji ludności i dowodach osobistych, nie można uznać zatrzymania cudzego dowodu osobistego za legalny sposób pozyskiwania i dalszego przetwarzania wszelkich danych wyszczególnionych w tym dokumencie, dla potrzeb wypożyczenia zestawu do tłumaczenia symultanicznego. Przypomniał też,

że administrator danych musi dołożyć szczególnej staranności dla ochrony interesów osób, których dane dotyczą, oraz ich przetwarzania zgodnie z prawem.

Spółka wyjaśniła, że organizatorem wspomnianej konferencji było jedno z ministerstw. Umowa najmu sali zawarta z MT nie obejmowała zapewnienia urządzeń do tłumaczenia symultanicznego, w tym słuchawek. Zostały odrębnie zamówione, a dostarczone i zainstalowane przez podwykonawcę MT. Firma ta zajmowała się też wydawaniem słuchawek uczestnikom konferencji. Według wyjaśnień spółki, podwykonawca z własnej inicjatywy stosował niewłaściwy sposób zabezpieczenia sprzętu, pobierając dowody osobiste i przechowując je do czasu zwrotu słuchawek. Nie przyświecał temu jednak zamiar wykorzystania danych osobowych ani ich dalszego przetwarzania.

Organizator targów złożył deklarację, że dostosuje się do założeń GIODO. Do swoich dostawców wysłał pisma, wzywające do zaprzestania ewentualnego stosowania praktyk niezgodnych z prawem. Zapowiedział także przeprowadzenie kontroli prawidłowości działań podwykonawców dostarczających jej urządzenia. Ponadto do nowych umów z nimi, a także umów najmu z organizatorami wydarzeń, wprowadzono zapisy, które bardziej szczegółowo regulują kwestie odpowiedzialności za oddany do użytkowania sprzęt i ponoszenie kosztów jego zagubienia lub zniszczenia. [IWA]